

CUDZOZIEMCY MOGĄ UZDROWIĆ AUSTRALIJSKĄ BRANŻĘ TURYSTYCZNĄ?



Australia potrzebuje obecnie napływowej siły roboczej, by móc uzdrowić miejscową branżę turystyczną. Brakuje bowiem obecnie turystów, którzy pozwoliliby na dostateczne zyski.

Australia wydaje się być idealnym miejscem do odwiedzenia dla zagranicznych turystów. Wpływa na to między innymi: z reguły świetna pogoda, wspaniałe miasta oraz możliwość swobodnego porozumiewania się w najpopularniejszym języku na świecie przy jednoczesnym poczuciu bycia w egzotycznym miejscu.

Tymczasem rzeczywistość wydaje się być zupełnie inna. Sami Australijczycy swoje wakacje spędzają poza ojczyzną, a liczba przyjezdnych systematycznie spada. **We wrześniu bieżącego roku z kraju wyjechało około 800 tys. Australijczyków, którzy zostali zastąpieni przez zaledwie 432 tys. turystów.**

Główną tego przyczyną jest wzrost wartości australijskiej waluty, brak kampanii marketingowych oraz relatywnie niski poziom usług. Warto również pamiętać o tym, że nie każdego stać na loty do Australii, zwłaszcza w okresie recesji gospodarczej.

Wszystko to doprowadziło do braku zagranicznych inwestycji, a to spowodowało z kolei niedobór siły roboczej. Obecnie szacuje się zatem, że Australia potrzebuje około 35 000 pracowników na pokrycie bieżącej luki w sektorze turystycznym. W związku jednak z tym, że zatrudnianie Australijczyków wiąże się z dużymi kosztami, to rozwiązanie jest tylko jedno – import pracowników. Miejskowy rząd pracuje zatem nad wprowadzeniem nowych przepisów wizowych, które umożliwiłyby swobodniejszy przyływ imigrantów.

Date: 2011-11-28

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/napywowa-sia-robocza-moe-pomoc-australijskiej-turystyce-news3029>